**Łukasz Schreiber**

***Factio Metelli* w opozycji wobec Gajusza Mariusza w roku 104 przed Chr.\***

**(*Factio Metelli* in the opposition to Caius Marius in 104 B.C.)**

*Uwagi wstępne*

Wybrani, a zarazem najlepsi obywatele na czele państwa – to zdaniem Cycerona był ustrój idealny. Opierać się miał on na rządach elit, które powinno cechować największe umiarkowanie[[1]](#footnote-2). Jednocześnie nie tylko dopuszczalna, ale nawet wskazana była szlachetna rywalizacja pomiędzy wszystkimi postaciami życia publicznego oraz poszczególnymi domami arystokracji. Najbardziej wybitnych ludzi swoich czasów, o największym znaczeniu w senacie i wśród ludu, nazywano *principes civitatis[[2]](#footnote-3).*

Tyle teorii. W praktyce reguły życia politycznego Republiki Rzymskiej na przełomie II i I wieku[[3]](#footnote-4) oparte były na rywalizacji potężnych i wpływowych rodów (*gentes*)*,* które gromadziły majątki, pozyskiwały klientów, zabiegały o stanowiska dla swoich przedstawicieli i szukały sojuszy w więzach krwi, przyjaźniach (*amicitia*) oraz koligacjach małżeńskich[[4]](#footnote-5). Prym domom arystokracji nadawali najbardziej doświadczeni senatorowie, najczęściej byli konsulowie[[5]](#footnote-6). Z antycznych kronik wyłania nam się obraz zaciętej, nierzadko bezwzględnej walki o honor rodu i własną reputację(*auctoritas*), prestiż (*dignitas*)oraz chwałę (*gloria*), które toczyły się przy zachowaniu niepisanych reguł.

\*Wyrazy głębokiej wdzięczności autor kieruje wobec Pana dra hab. Sebastiana Rucińskiego za okazaną merytoryczną pomoc i krytyczne uwagi podczas prac nad artykułem. Podziękowania należą się także recenzentom „Res Historica”. Jednakże wszystkie błędy obecne w niniejszym opracowaniu obciążają wyłącznie osobę autora.

Szersze koalicje, wykraczające poza krąg danego rodu, zawiązywano najczęściej na czas wyborów, w przypadkach konfliktów wewnętrznych, czy zagrożeń zewnętrznych głównie o charakterze militarnym. W związku z zaostrzeniem się politycznych sporów, dla których symboliczną cezurą była działalność braci Grakchów w latach 133-121[[6]](#footnote-7), zaistniała naturalna potrzeba utrzymywania takich nieformalnych sojuszy przez dłuższy czas. W związku z tym do politycznego słownika Republiki Rzymskiej wszedł termin *factio* – pierwotnie mający neutralne znaczenie[[7]](#footnote-8), stosowany na szeroką skalę dopiero w okresie wojen domowych, choć wtedy już w znaczeniu pejoratywnym[[8]](#footnote-9). Najwcześniej (biorąc pod uwagę chronologię powstawania tekstu, a nie opisywanych wydarzeń) pojawił się on u nieznanego autora *Rhetorica ad Herennium[[9]](#footnote-10),* ale na dobre wybrzmiał dopiero w latach 50. I wieku w pismach politycznych G. Salustiusza Kryspusa[[10]](#footnote-11) i M. Tulliusza Cycerona[[11]](#footnote-12). Posługiwał się nim również G. Juliusz Cezar, a jednostkowo spotykamy go w dziele autorstwa Aulusa Hircjusza[[12]](#footnote-13). Tytus Liwiusz piszący swe monumentalne dzieło za rządów Augusta, używa go do roku 167 bardzo rzadko[[13]](#footnote-14). Współczesna nauka przyjęła termin *factio*, by posłużyć się nim do określenia stronnictw funkcjonujących w Republice[[14]](#footnote-15).

Przy okazji wyborów na najważniejsze urzędy, najmocniej objawiała się walka polityczna w antycznym Rzymie – i to na jej temat Salustiusz skreślił gorzkie słowa, że „konsulat arystokracja z ręki do ręki sobie przekazywała”[[15]](#footnote-16). Jest to uwaga mocno przesadzona, bowiem o żadnym przekazywaniu mowy być nie mogło – zbyt wielu było chętnych w stosunku do ilości zwycięzców[[16]](#footnote-17). Widać to doskonale przy okazji badań nad grobowcem znamienitego rodu Korneliuszy Scypionów. W jednym miejscu zostali pochowani niemal wszyscy jego przedstawiciele, żyjący w III i II wieku, a był to czas największej potęgi politycznej tego domu, z którego wywodzili się pogromca Hannibala i Antiocha III Wielkiego. Jednakże aż połowa spośród pochowanych tam zmarłych jest poza tym nieznana – nie znajdujemy ich w wykazach urzędników. Wniosek stąd taki, że samo arystokratyczne pochodzenie nie wystarczało do zrobienia kariery w Rzymie.Możemy domniemywać, że Salustiusz miał na myśli fakt, iż w latach 142-108 żaden polityk, który nie mógł wylegitymować się konsularnymi przodkami (*homo novus*),nie zdobył konsulatu[[17]](#footnote-18). Tę arystokratyczną barierę udało się przełamać na dobre dopiero Gajuszowi Mariuszowi w 108 roku, gdy skutecznie ubiegał się on o konsulat na rok następny[[18]](#footnote-19).

Jednak Mariusz nie naruszył wówczas istniejącego porządku politycznego. To nastąpiło dopiero, gdy w 104 roku objął konsulat ponownie, przy okazji łamiąc jeśli nie postanowienia, to ducha *lex Villia annalis* ze 180 roku. Wspomniana ustawa zakładała bowiem konieczność upływu dziesięciu lat pomiędzy sprawowaniem konsulatu i możliwością ubiegania się o niego po raz wtóry. Można rzec, że Mariusz rzucił w roku 104 wyzwanie całej rzymskiej elicie politycznej. Sytuacja ta doprowadziła do głębokiego przetasowania układu sił w senacie i rozpoczęła kolejny etap gwałtownego sporu w życiu publicznym Republiki[[19]](#footnote-20). Nie ma jednak najmniejszego powodu, aby Mariuszowi przeciwstawiać cały senat, bądź zjednoczoną *nobilitas,* gdyż taka konstatacja oznaczałaby niezrozumienie skomplikowanych podziałów zachodzących wewnątrz rywalizujących ze sobą domów rzymskiej arystokracji. Równie nietrafne jest sprowadzanie polityki w Republice Rzymskiej do walki popularów (*populares*) z optymatami (*optimates*). Nigdy bowiem nie istniały jedynie dwa obozy, a używanie tych pojęć jest zupełnie zwodnicze, gdy dokonujemy analizy wydarzeń w krótkiej perspektywie czasowej. Dlatego też w dalszych partiach niniejszego artykułu pojęcia *populares* i *optimates* nie będą stosowane.

*Pozycja* factio Metelli *przed drugim konsulatem Mariusza*

Ród Cecyliuszy Metellusów uchodził w ostatniej dekadzie II wieku za najpotężniejszy w całej rzymskiej arystokracji, o czym wprost pisze Wellejusz Paterkulus[[20]](#footnote-21). Świadczyło o tym także sześciu synów Kw. Cecyliusza Metellusa Macedońskiego i jego brata L. Cecyliusza Metellusa Kalwusa, z których wszyscy osiągnęli konsulat pomiędzy rokiem 123 i 109. Dodać należy, że pięciu z nich odbyło triumf, czterech sprawowało cenzurę, a jeden pełnił godność najwyższego pontyfika (*pontifex maximus*)[[21]](#footnote-22). Daje to imponujący obraz wpływów i znaczenia domu, w oparciu o który zbudowano potężne stronnictwo nazwane przez historyków *factio Metelli*[[22]](#footnote-23).

Rozpoczęta w przedostatniej dekadzie II wieku wędrówka ludów znad Morza Północnego, głównie mówiących językiem celtyckim Cymbrów[[23]](#footnote-24), a za nimi także Teutonów, Tigurynów i Ambronów[[24]](#footnote-25), zawiodła te plemiona najpierw nad środkowy Dunaj, aby w niedalekiej przyszłości doprowadzić do ich konfrontacji z republiką znad Tybru. W pierwszym okresie Rzym prowadził walki bez powodzenia. W latach 113-107 trzech konsulów poniosło mniej lub bardziej dotkliwe porażki w Galii[[25]](#footnote-26). Klęski te zaciążyły na pozycji politycznej Cecyliuszy Metellusów.

Pozycję potężnego rodu osłabił konsul roku 109 i kolega na urzędzie Kw. Cecyliusza Metellusa Numidyjskiego, M. Juniusz Silanus[[26]](#footnote-27). Prawdopodobnie właśnie jego nieudana kampania z roku 108[[27]](#footnote-28) stała się jedną z przyczyn otwierających drogę do konsulatu wielkim przeciwnikom Cecyliuszy Metellusów – Gajuszowi Mariuszowi i L. Kasjuszowi Longinusowi[[28]](#footnote-29). Druzgocząca klęska, którą poniósł Longinus pokazała, że niepowodzenia nie są przypisane do polityków jednego stronnictwa i pomogła przez to w odbudowaniu sił *factio Metelli*. Momentem zwrotnym okazał się dopiero pogrom wojsk rzymskich pod Arauzjoną (ob. Orange)[[29]](#footnote-30), który doprowadził w pierwszej chwili do wybuchu paniki w Rzymie[[30]](#footnote-31). Katastrofa ta miała miejsce 6 października 105 roku[[31]](#footnote-32). Na czele rzymskiej armii stali Kw. Serwiliusz Cepion wówczas prokonsul Galii Przedalpejskiej i ówczesny konsul Gn. Malliusz Maksymus. Klęska została częściowo zawiniona przez niesubordynację i arogancję prokonsula Serwiliusza Cepiona, który odmówił współpracy z konsulem Maliuszem Maksymusem oraz nie zamierzał uznać jego zwierzchnictwa[[32]](#footnote-33).

Serwiliusz Cepion był nie tylko głową potężnego patrycjuszowskiego domu, ale co wielce prawdopodobne wżenił się w Cecyliuszy Metellusów. F. Münzer zaproponował tezę, że mógł być on mężem trzeciej z córek Metellusa Macedońskiego[[33]](#footnote-34), co tłumaczyłoby problemy jakie dotknęły *factio Metelli*. Tak czy inaczej, odium klęsk spadło na wszystkie domy starej arystokracji. Energiczne działania przebywającego w Rzymie konsula Rutyliusza Rufusa częściowo ograniczyły straty polityczne, które poniósł dom Cecyliuszy Metellusów. Teoretycznie był on jedynym przedstawicielem *factio Metelli* wśród konsulów 106 i 105 roku[[34]](#footnote-35). Zorganizowany przez niego zaciąg rekruta[[35]](#footnote-36), igrzyska gladiatorskie[[36]](#footnote-37), a także sprawnie przeprowadzone wybory w minimalnym stopniu uspokoiły sytuację w stolicy.

*Sukcesy i plany Mariusza*

Niewątpliwie Gajusz Mariusz w latach 107-100 pod względem zasług i politycznego znaczenia przerósł wszystkich sobie współczesnych, o czym może świadczyć fakt, że lud rzymski okrzyknął go „Trzecim Założycielem Rzymu”[[37]](#footnote-38). Pierwszy od trzydziestu czterech lat *homo novus* w roli konsula stał się obiektem niechęci dla części *nobilitas[[38]](#footnote-39)*. Chodziło przecież o człowieka pochodzącego z niezamożnej rodziny. Z dostępnych nam informacji źródłowych wynika, że Mariusz urodził się w biednym domu na wsi, a jego ojciec żył najprawdopodobniej z uprawy ziemi pod Arpinum[[39]](#footnote-40). Choć musiał otrzymać tradycyjne rzymskie wykształcenie, to z pewnością nie dorównywało ono edukacji synów najprzedniejszych domów arystokracji rzymskiej[[40]](#footnote-41). Mariusz swą karierę rozpoczął jako klient Cecyliuszy Metellusów i korzystał z ich poparcia — w latach 109-108 był legatem Metellusa Numidyjskiego podczas wojny z Jugurtą[[41]](#footnote-42). Mimo to w czasie sprawowania trybunatu plebejskiego opowiedział się przeciwko domowi swoich patronów[[42]](#footnote-43). To nie mogło zjednać mu poparcia wśród przedstawicieli arystokracji. Ich niechęć pogłębił demagogiczny program polityczny Mariusza głoszony przez niego w czasie ubiegania się o swój pierwszy konsulat na 107 rok, którego – co najgorsze – nie zarzucił wraz z wyborem na urząd[[43]](#footnote-44).

Dzięki pojmaniu Jugurty – numidyjskiego monarchy – w roku 105 Mariusz jako prokonsul zakończył sukcesem wojnę w Afryce Północnej[[44]](#footnote-45). Jego niewątpliwy sukces zbiegł się w czasie z klęską legionów pod Arauzjoną. Dlatego powszechnym żądaniem opinii publicznej stało się powierzenie mu dowództwa w wojnie z barbarzyńcami z północy, których ówcześni Rzymianie uznawali najprawdopodobniej za Galów[[45]](#footnote-46). Wybór Mariusza konsulem *in absentia* na rok 104 okazał się jednym ze zwrotnych punktów w historii Republiki Rzymskiej. Warto podkreślić, że zarówno senat jak i Rutyliusz Rufus, konsul w 105 roku, nie zakwestionowali wyniku wyborów konsularnych na rok następny[[46]](#footnote-47). Ten ostatni miałby do tego prawo jako magistratus przewodniczący zgromadzeniu wyborczemu. Najpewniej presja opinii publicznej była na tyle silna, że konsul musiał zaaprobować wskazanie komicjów centurialnych, mimo że osobiście był wrogiem Mariusza[[47]](#footnote-48), a politycznie pozostawał związany z rodem Cecyliuszy Metellusów[[48]](#footnote-49).

Podczas wspominanych wyborów na rok 104, tuż za Mariuszem uplasował się G. Flawiusz Fimbria[[49]](#footnote-50). Zdystansował w ten sposób Kw. Lutacjusza Katulusa, dla którego oznaczało to trzecią z rzędu porażkę w ubieganiu się o konsulat[[50]](#footnote-51). Wiadomo, że Flawiusz Fimbria zdobył wspomnianą magistraturę w dość późnym wieku, jako znakomity prawnik z autorytetem wśród senatorów[[51]](#footnote-52). Brak natomiast jednoznacznych podstaw, by ocenić, czy Fimbria kandydował w porozumieniuz Mariuszem. Próba udowadniania takiego sojuszu w oparciu o współpracę pomiędzy Mariuszem i synami Fimbrii, do której doszło podczas wojny domowej w 87 roku (czyli 17 lat później!), jest mało wiarygodna[[52]](#footnote-53). Przeciwko takiej kooperacji mogą świadczyć wydarzenia ze 106 roku, kiedy to Marek Gratidiusz, który nie tylko pochodził z Arpinum, tak jak Mariusz, ale miał z nim powiązania rodzinne, wystosował akt oskarżenia przeciwko Flawiuszowi Fimbrii[[53]](#footnote-54).

Swój spektakularny sukces, którym niewątpliwie było ponowne zdobycie najwyższej magistratury, Mariusz postanowił wykorzystać na dwa sposoby. Pierwszym było zdobycie wojskowej chwały, której zawsze pragnął. W tym czasie pozostawał jedyną nadzieją dla Republiki, co przyznawali nawet jego polityczni wrogowie. Jeszcze nim wrócił z Afryki do Rzymu, otrzymał w zarząd Galię i poruczono mu prowadzenie wojny z barbarzyńskimi plemionami[[54]](#footnote-55). Drugi cel stanowiła rozprawa z politycznymi oponentami. W karierze Mariusza było to istotne novum, ponieważ w czasie swego pierwszego konsulatu poza reformami wojskowymi nie wykazywał zainteresowania sprawami politycznymi oraz społecznymi. Tym razem postanowił wspierać albo chociażby patronować trwającemu przez cały 104 rok atakowi na senatorów związanych z *factio Metelli[[55]](#footnote-56)*. Wzajemną wrogość pogłębiały wcześniejsze związki Mariusza z Cecyliuszami Metellusami.

*Ofensywa stronników Mariusza*

Na podstawie szczątkowego materiału źródłowego niełatwo osądzić, kto pierwszy doprowadził do eskalacji konfliktu – Mariusz, czy senatorowie skupieni wokół domu Cecyliuszy Metellusów*.* Jedno można założyć z dużą dozą prawdopodobieństwa, najszybciej zaktywizowali się trybuni plebejscy, którzy objęli urzędy już 10 grudnia 105 roku[[56]](#footnote-57). Trzech spośród nich wystąpiło przeciwko przedstawicielom *factio Metelli* albo całej arystokracji, bo optowało za ograniczeniem prerogatyw senatu, choć każdy czynił to z innego powodu.

L. Marcjusz Filippus – najmniej zaciekły z tej grupy i zarazem najbardziej wyrachowany[[57]](#footnote-58) – złożył wniosek o uchwalenie ustawy agrarnej. Ostatecznie projekt nie trafił na *contio,* gdyż Filippus wycofał swoje *rogatio* – zapewne wskutek skali oporu, na który napotkał[[58]](#footnote-59).

Drugim trybunem, którego w tym kontekście należałoby przywołać, był L. Kasjusz Longinus syn konsula roku 107[[59]](#footnote-60). Pochodził z rodziny, która od lat uchodziła za niechętną wobec domu Cecyliuszy Metellusów[[60]](#footnote-61). Z jego inicjatywy doszło do uchwalenia prawa, które pociągało za sobą wydalenie z senatu każdego, kto został skazany na komicjach, lub komu *imperium* zostało odebrane przez lud. Najpewniej chciał dzięki temu wyeliminować z życia publicznego Kw. Serwiliusza Cepiona[[61]](#footnote-62), a może również Gn. Malliusza Maksymusa.

W 104 roku doszło do postawienia przed sądem ówczesnego princepsa senatu M. Emiliusza Skaurusa[[62]](#footnote-63) oraz konsulara M. Juniusza Silanusa[[63]](#footnote-64). Wnioskujący o to trybun plebejski Gn. Domicjusz Ahenobarbus[[64]](#footnote-65) walczył o odzyskanie pozycji swojego rodu[[65]](#footnote-66). W przypadku oskarżenia Skaurusa mogło też chodzić o rewanż. Princeps senatu kilka lat wcześniej zablokował Ahenobarbusowi możliwość wejścia do kolegium pontyfików w miejsce jego zmarłego ojca[[66]](#footnote-67). W postępowaniu trybuna nie było jednak jakiejś szczególnej nienawiści – ot, zwykła polityczna praktyka, po którą chętnie sięgało wielu młodych, utalentowanych ludzi marzących o błyskotliwej karierze publicznej. Przy tym Ahenobarbus dał się poznać jako człowiek zasad i honoru. Gdy jeden z niewolników Skaurusa przyszedł do niego w tajemnicy i obiecywał wyjawienie sekretów swego pana, ten nie wyraził zainteresowania propozycją, a przybyłego polecił odesłać do właściciela[[67]](#footnote-68).

Można sądzić, że dla Domicjusza Ahenobarbusa ważniejsza była reforma zmieniająca sposób powoływania pontyfików. Przeforsował on *lex Domitia de sacerdotiis*, na mocy której wybór kapłanów (augurów, pontyfików, decemwirów i epulonów)nie odbywał się już drogą kooptacji, ale w wyniku częściowo wolnych wyborów[[68]](#footnote-69). Trybun zaproponował mechanizm znany nam jedynie w odniesieniu do najwyższego pontyfika – po pojawieniu się wakatu każdy z kapłanów musiał zaproponować kandydaturę, przy czym jeden kandydat mógł być zgłoszony przez nie więcej niż dwóch z nich. Następnie losowano 17 spośród 35 *tribus*, któredokonywały ostatecznego wyboru. Rzymianie określali to jako głosowanie „mniejszej części ludu” (*minor pars populi*)[[69]](#footnote-70). Reforma ta przysporzyła wnioskodawcy sporej popularności.

Domicjusz Ahenobarbus przeforsował swoje propozycje dzięki sprzyjającym okolicznościom politycznym oraz temu, że w czasie jego urzędowania zmarł ówczesny *pontifex maximus:* L. Cecyliusz Metellus Dalmatyński*,* brat Metellusa Numidyjskiego. Jego następcą zarówno w kolegium pontyfików jak i funkcji najwyższego kapłana obrano właśnie Ahenobarbusa. Było to z pewnością szokiem dla wielu senatorów hołdujących rzymskiej tradycji. Z kolei sama śmierć najwyższego pontyfika musiała być wielkim ciosem dla domu Cecyliuszy Metellusów. Zmarł przecież ich najwybitniejszy przedstawiciel i jak wiele na to wskazuje, przywódca całego obozu*.* Dopiero kolejne lata udowodniły, że Kwintus, młodszy brat zmarłego, okazał się niezwykle sprawnym politykiem. Zrehabilitowany po odbytym triumfie w roku 106, który przywrócił mu sympatię ludu[[70]](#footnote-71), po kilku latach wychodził z cienia, by odegrać pierwszoplanową rolę w walce z Mariuszem.

*Odpowiedź Cecyliuszy Metellusów*

Jak już wspomniano, w kilka tygodni po klęsce legionów pod Arauzjoną, przy wyciszonym sporze politycznym, dokonał się wybór Gajusza Mariusza *in absentia* na konsula roku 104. Nie należy wszelako mylić poparcia części domów starej arystokracji z jednomyślnością nobilów. Senatorowie związani z *factio Metelli* protestowali jeszcze przed objęciem przez Mariusza drugiego konsulatu[[71]](#footnote-72). Oni też uważali, że to Kw. Cecyliusz Metellus Numidyjski był faktycznym zwycięzcą wojny z Jugurtą[[72]](#footnote-73). Wielu tradycjonalistów spośród *patres conscripti* zraził sam konsul już 1 stycznia 104 roku, kiedy po odbytym triumfie przyszedł na obrady senatu w zbroi[[73]](#footnote-74). Niesmak budziła także postawa L. Korneliusza Sulli, kwestora Mariusza z czasów wojny w Numidii, który obnosił się ze swoim bogactwem[[74]](#footnote-75). Najpoważniejsze wątpliwości zgłaszano jednak wobec legalności wyboru Mariusza. Objął on ponownie konsulat po upływie dopiero czterech lat od poprzedniego urzędowania. Formalnie nie doszło do bezpośredniego pogwałcenia *lex Villia annalis*. Ustawa ta zakazywała bowiem nie tyle powtórnego sprawowania konsulatu przed upływem dziesięciu lat od poprzedniego urzędowania, ile ponownego ubiegania się o urząd. Tymczasem Mariuszowi konsulat został niejako narzucony[[75]](#footnote-76). Mimo to zdania wśród badaczy są podzielone i w literaturze przedmiotu spotykana jest teza o tym, że konsulat w 104 roku został zdobyty niezgodnie z prawem[[76]](#footnote-77).

Nie tylko Mariusz, ale i jego przeciwnicy postanowili wykorzystać w walce politycznej trybunały i trybunów plebejskich. Wiele procesów, do których doszło w latach 106-101, wybitnie potwierdza tę tezę[[77]](#footnote-78). Do rozprawy z Mariuszem i jego demagogicznymi poplecznikami miała posłużyć reforma sądownictwa z roku 106, która najpewniej stanowiła szerszy polityczny plan *factio Metelli.* Na mocy *lex Servilia iudicaria* autorstwa Serwiliusza Cepiona, niesławnego dowódcy spod Arauzjony, wyeliminowano ekwitów z kolegium orzekającego w trybunale *de repetundis –* odtąd mieli w nim sądzić jedynie senatorowie[[78]](#footnote-79).

Jednym z trybunów plebejskich w 104 roku mógł być Gn. Pompejusz Strabon, późniejszy konsul w 89 roku. Ta oryginalna teoria E. Badiana[[79]](#footnote-80) została z uznaniem przyjęta w literaturze przedmiotu[[80]](#footnote-81). Niezależnie od sprawowanego w tym roku urzędu, Pompejusz Strabon wykonał w roku 104 dwa posunięcia, z których teoretycznie jedno stawiało go w opozycji do Mariusza, a drugie sugerowało bliskie związki z domem Cecyliuszy Metellusów*.* Postanowił on postawić przed trybunałem swojego byłego dowódcę Tytusa Albucjusza (pretora w 105? roku). Już zapowiedź takiego kroku została powszechnie odebrana z niesmakiem. Rzymianie sądzili bowiem, że tego rodzaju atak na dawnego przełożonego jest niestosowny. Cyceron zaświadcza, że pretor powinien być jak ojciec dla swojego kwestora[[81]](#footnote-82). Zapewne dlatego ostatecznie oskarżeniem kierował G. Juliusz Cezar Strabon Vopiscus[[82]](#footnote-83).

W obliczu tych wydarzeń, Pompejusz Strabon wybrał inny cel i przeprowadził brutalny atak na Kw. Fabiusza Maksymusa Eburnusa, konsula ze 116 roku, którego oskarżył o synobójstwo. Eburnus w wyniku procesu został skazany na wygnanie i resztę życia spędził w Nucerii[[83]](#footnote-84). Biorąc pod uwagę metody działania Pompejusza Strabona, jak i wiele lat, które upłynęły od zdobytej przez niego pretury[[84]](#footnote-85) można wątpić w jego ścisłe powiązania z klanem Cecyliuszy Metellusów, choć nie jest to całkowicie wykluczone; zwłaszcza gdyby go uznać za agenta Emiliusza Skaurusa. Ten zaś nosił wielką zadrę w sercu do Fabiusza Maksymusa Eburnusa od czasu przegranych z nim wyborów konsularnych[[85]](#footnote-86).

M. Emiliusz Skaurus jako princeps senatu i doskonały mówca, wyrósł w owym czasie na najpotężniejszego przedstawiciela *factio Metelli.* Jako taki prowadził stosunkowo niezależną politykę, a trybunały obrał jako miejsce, gdzie uderzał w przeciwników politycznych. Wiadomo, że wytoczył procesy G. Flawiuszowi Fimbrii oraz Gajuszowi Memmiuszowi – w obydwu przypadkach bez powodzenia[[86]](#footnote-87); należy je datować chyba między rokiem 104, a 102[[87]](#footnote-88). W oskarżeniu Memmiusza, oprócz odwetu za jego działalność w charakterze trybuna plebejskiego w roku 111[[88]](#footnote-89), mogło chodzić o zablokowanie mu szans na osiągnięcie konsulatu na rok 103, bądź 102.

Niewiele informacji posiadamy o procesie L. Waleriusza Flakkusa, którego oskarżać chciał M. Aureliusz Skaurus, prawdopodobnie kolejny kwestor, który zapomniał o dobrych zasadach[[89]](#footnote-90). Biorąc pod uwagę układ tekstu Cycerona[[90]](#footnote-91), a także fakt, że musiało chodzić o namiestnictwo prowincji w trakcie pretury, należy przyjąć za najbardziej prawdopodobne, iż do procesu doszło pomiędzy rokiem 105, a 102. W roli oskarżyciela nie wystąpił jednak Skaurus, który – podobnie jak Pompejusz Strabon – został zmuszony do wycofania skargi, zaś sam wyrok był uniewinniający. Możliwe jednak, że fakt ten zbliżył Flakkusa do Mariusza, w porozumieniu z którym ubiegał się o konsulat na rok 100[[91]](#footnote-92).

*Problem annony*

Rywalizacja polityczna w roku 104 odbywała się, zgodnie z panującą tradycją, podczas potyczek sądowych, wyborów, przydzielania przez senat prowincji, czy w demagogicznej aktywności trybunów plebejskich. W niniejszych rozważeniach przeważają rozważania dotyczące wyborów i procesów sądowych, ponieważ one znalazły największe odzwierciedlenie w źródłach. Wiąże się to zapewne ze skupieniem samych senatorów na tych sprawach, o czym przekonuje lektura korespondencji Cycerona[[92]](#footnote-93). Naturalnie przeciętni mieszkańcy Rzymu żyli innymi problemami, a dwie sprawy nadzwyczajne i o fundamentalnym znaczeniu wysunęły się na pierwszy plan. Były to wojna z „barbarzyńcami” na Północy i załamanie dostaw zboża.

W roku 104 wojna z Cymbrami, Teutonami, Tigurynami i Ambronami ograniczyła się do kilku potyczek z lokalnymi plemionami[[93]](#footnote-94). Toteż wyzwaniem dla senatu i zwalczających się frakcji, stał się problem dostaw zboża. Rzym czerpał je z trzech prowincji[[94]](#footnote-95), spośród których w Afryce dopiero zakończono wojnę, a zamieszki i lokalne konflikty targały dwiema kolejnymi – Sycylią[[95]](#footnote-96) i Sardynią[[96]](#footnote-97). Dodatkowo sytuację pogarszały grasujące i rozzuchwalone bandy piratów, które nierzadko przejmowały skądinąd nieregularne transporty. Nie wolno też zapomnieć, że północna Italia żywiła już dziesiąty rok legionistów stojących w obronie stolicy przed najazdem barbarzyńców, a po ich klęskach plądrowali ją najeźdźcy; w efekcie ceny szybowały jeszcze bardziej w górę.

Z pewnością kluczowe dla domu Cecyliuszy Metellusów oraz pozostałych wrogów Mariusza, stało się skuteczne rozwiązanie problemu *annony.* W pierwszym kroku od obowiązków kwestora w porcie Ostii odsunięto L. Apulejusza Saturninusa, a jego następcą został wspominany już wielokrotnie M. Emiliusz Skaurus[[97]](#footnote-98). Jasnym sygnałem dla plebsu i wielu *patres* był fakt, że funkcji jaką obejmowali ludzie w okolicach trzydziestego roku życia, podejmował się sam princeps senatu.

Wiele wskazuje, że to osoby związane z *factio Metelli* stały za oskarżeniami kierowanymi wobec namiestników prowincji, z których sprowadzano najwięcej zboża. Zadbano, aby głośna stała się sprawa złupienia Sardynii przez Tytusa Albucjusza[[98]](#footnote-99), który dopuścił się takich zdzierstw, że miał go zamiar oskarżać jego własny kwestor, wspominany już Pompejusz Strabon[[99]](#footnote-100). W 103 roku postawiono go przed trybunałem *de repetundis*[[100]](#footnote-101), a był to senator, który politycznie współpracował z Mariuszem[[101]](#footnote-102). Albucjusz został skazany i resztę życia spędził w Atenach[[102]](#footnote-103). Jego następca pozostaje nieznany[[103]](#footnote-104), jednakże nic nie wiemy o dalszych ekscesach na Sardynii i Korsyce.

Do wybuchu powstania niewolników doszło na Sycylii, a zarzuty korupcyjne stawiano namiestnikowi P. Licyniuszowi Nerwie pretorowi roku 104[[104]](#footnote-105). Odwołano go z zajmowanego stanowiska, a jedyna informacja źródłowa wskazuje, że i on mógł pozostawać w kręgu stronników Mariusza[[105]](#footnote-106). Nowym namiestnikiem Sycylii został szwagier Kw. Cecyliusza Metellusa Numidyjskiego – L. Licyniusz Lukullus, pretor roku 104[[106]](#footnote-107), którego zadaniem było stłumienie buntu niewolników. Pomyślne przeprowadzenie przez niego kampanii wojennej zwiększało sprawne zdławienie zamieszek w Kampanii. Podczas pełnienia urzędu pretora Lukullus zwalczał w Italii niewielkie powstanie niewolników[[107]](#footnote-108).

*Rywalizacja wyborcza*

Wydarzenia te ukazały, że wpływy *factio Metelli* w senacie wciąż były potężne – a także, iż to ta grupa wzięła na siebie ciężar rywalizacji z Mariuszem i jego stronnikami. Problemem dla domu Cecyliuszy Metellusów pozostawał fakt, że o wyniku wyborów miała zdecydować klasa średnia zamiast kilkudziesięciu rodów. Tymczasem w Rzymie panowało podobno powszechne przekonanie, że następny rok przyniesie zbrojne starcie z hordami „barbarzyńców”, więc nikt nie wyobrażał sobie wskazania innego głównodowodzącego niż Mariusz[[108]](#footnote-109).

Tuż przed wyborami dobiegły do stolicy dobiegły informacje z obozu wojskowego w Galii Przedalpejskiej, gdzie żołnierze spędzali zimę. Na jaw wyszła homoseksualna afera, w wyniku której siostrzeniec Mariusza został zamordowany przez niższego rangą dowódcę, broniącego się przed napastowaniem. Głównodowodzący nie tylko uniewinnił zabójcę, ale jeszcze go uhonorował, czym ściągnął na siebie niechęć własnej siostry, a jednocześnie zaskarbił szacunek wyborców, którzy po raz kolejny przyznali mu konsulat *in absentia*[[109]](#footnote-110). Ze stwierdzenia Plutarcha (μετιόντων δὲ πολλῶν καὶ ἀγαθῶν τὴν ὑπατείαν)[[110]](#footnote-111) wynika, że rywalizacja o urząd konsula na rok 103 była znacznie mniej zacięta, niż rok później. To sugeruje, że dominująca pozycja Mariusza była w tym czasie nie do podważenia. Pozostawało też jasnym, że drugi konsul będzie musiał się liczyć z udziałem w ciężkiej wojnie bez nadziei na łupy i pozostanie w cieniu wodza z Arpinum. Być może część kandydatów z tego powodu zrezygnowała ze starań o najwyższy urząd w państwie. Ta informacja może być kluczem do zrozumienia, dlaczego komicja centurialne drugim konsulem wybrały L. Aureliusza Orestesa[[111]](#footnote-112). Źródła milczą na jego temat i można jedynie domniemywać, że był synem konsula ze 126 roku. Gdyby był kandydatem stojącym w opozycji do Mariusza, to należałoby się spodziewać, że ta próbowałaby go – tak jak rok później Lutacjusza Katulusa – ustanowić konsulem równym rangą Mariuszowi i wysłać na wojnę. Być może brak informacji źródłowych wynika stąd, że Aureliusz Orestes nie cieszył się dobrym stanem zdrowia i zmarł w drugiej połowie roku[[112]](#footnote-113). Jak się jednak wydaje, Orestes i jego ród nie byli u kresu II wieku pozbawieni znaczenia, choć trudno dociec z jaką grupą należałoby ich łączyć. Wiemy jednak, że pod dowództwem ojca L. Aureliusza Orestesa, konsula roku 126[[113]](#footnote-114), służył na Sardynii późniejszy princeps senatu M. Emiliusz Skaurus[[114]](#footnote-115). Należy też pamiętać, że konsul z roku 103 był trzecim z kolei przedstawicielem tej gałęzi *gens Aurelia,* który doszedł do najwyższego stanowiska w państwie[[115]](#footnote-116), co dowodzi niemałego politycznego znaczenia i znacznej ilości klientów. Brak wzmianek źródłowych o Orestesie[[116]](#footnote-117) jest zapewne po części efektem ogólnej szczupłości źródeł oraz wygaśnięcia rodu – niewykluczone, że z powodu przedwczesnej śmierci Orestesa w trakcie sprawowania urzędu konsula[[117]](#footnote-118).

O efektach wyborów pretorów nie można powiedzieć nic pewnego. Mógł być w tym roku wybrany L. Waleriusz Flakkus, jeżeli założymy, że pełnił preturę na trzy lata przed swoim konsulatem w roku 100[[118]](#footnote-119). Jedno wątpliwe źródło podaje także, że jakiś Glaucja był pretorem, przy czym z pewnością należy wykluczyć G. Serwiliusza Glaucję, pretora roku 100[[119]](#footnote-120). Istnieje też przypuszczenie, że kolejnym mógł być skądinąd nam nieznany Wibiusz, który później w Mesenie pełnił funkcję propretora[[120]](#footnote-121).

Natomiast elekcja trybunów plebejskich nie przyniosła zdecydowanego zwycięstwa żadnej ze stron. Jak pokazały wydarzenia następnego roku – Mariusz mógł polegać na L. Apulejuszu Saturninusie oraz Gajuszu Norbanusie[[121]](#footnote-122). Opozycja wobec konsula przeforsowała na stanowiska trybunów związanych z różnymi domami arystokratycznymi: Tytusa Didiusza, L. Aureliusza Kottę, L. (Antistiusza?) Reginusa i M. (?) Bebiusza (Tamfilusa?)[[122]](#footnote-123). Każdego roku wybierano także dwudziestu czterech trybunów wojskowych, którymi zostawali najczęściej młodzi ludzie z arystokratycznych domów. Zapewne najstarszym z wybranych w roku 104 i jedynym nam znanym był L. Korneliusz Sulla, który przybył do Rzymu, by przypilnować interesów Mariusza[[123]](#footnote-124).

Jeżeli spojrzeć na wybory pod kątem rywalizacji Mariusza z *factio Metelli,* to znacznie więcej powodów do zadowolenia miał wódz z Arpinum, który po raz trzeci zdobył konsulat. Wspierani przez niego ludzie przeszli też w rywalizacji o stanowiska trybunów plebejskich oraz wojskowych. W tym kontekście sukcesy domu Cecyliuszy Metellusów były bardzo skromne. Nawet jeżeli uznać Aureliusza Orestesa za senatora związanego z ich obozem, to nie mógł on albo nie chciał przedsięwziąć żadnych konfrontacyjnych działań wobec Mariusza. Jak pokazały wydarzenia w roku 103, sytuację uratowało to, że dwójka wybitnych młodych ludzi – Tytus Didiusz i L. Aureliusz Kotta – znalazła się wśród wybranych trybunów plebejskich.

*Konkluzje*

W roku 104 celem domu Cecyliuszy Metellusów było utrzymanie politycznych wpływów w senacie i odbudowa nadszarpniętej pozycji wśród plebsu. Nie złamał ich drugi konsulat Mariusza, który wyniósł jego i ludzi z nim związanych na najwyższe stanowiska w państwie. Choć nie bez strat, *factio Metelli* przetrwała pomimo potężnego ataku wszystkich wrogów, którzy uaktywnili się przy tej okazji oraz śmierci najwybitniejszego żyjącego przedstawiciela rodu w postaci najwyższego pontyfika L. Cecyliusza Metellusa Dalmatyńskiego. Daje się jednak w związku z tym zauważyć, że obiektem ataku w roku 104 byli nie tyle senatorowie potężnego domu Cecyliuszy Metellusów, co wszyscy ich najbliżsi współpracownicy, przy czym najmocniej i najczęściej walczono z M. Emiliuszem Skaurusem. Z tego powodu potrzebował on jakiegoś urzędu, nawet tak niskiej rangi jak kwestura, który jednak zapewniał mu bezpieczeństwo przed oskarżeniami wnoszonymi do trybunałów.

Ale potężnemu domowi Cecyliuszy Metellusów udało się coś więcej niż tylko przetrwać. Kluczem do osłabienia pozycji Mariusza w późniejszych latach, stało się przejęcie kontroli nad strategiczną kwestią zaopatrzenia Rzymu w zboże i nad prowincjami, z których to zboże było dostarczane. Choć nie mamy pewności w ocenie powiązań wszystkich aktorów ówczesnej sceny politycznej, to można sądzić, że na przełomie 104/103 roku trzech ludzi Mariusza zostało odsuniętych od pełnienia obowiązków, a zastąpiło ich przynajmniej dwóch senatorów powiązanych z *factio Metelli*.

Wydarzenia z roku 104 stanowiły też podstawę do zawiązania szerszego porozumienia przeciwko Mariuszowi, którego efekty daje się zauważyć w kolejnych latach. Wówczas jednak kluczowe okazało się przejęcie inicjatywy przez Kw. Cecyliusza Metellusa Numidyjskiego, który dopiero po śmierci starszego brata wyszedł z politycznego cienia. To zaś wykracza poza ramy czasowe przyjęte w tym artykule.

1. Por. Cic., *De rep.,* 1.44, 51-53. [↑](#footnote-ref-2)
2. Por. M. Gelzer, *op. cit.,* s. 44-49. [↑](#footnote-ref-3)
3. Wszystkie daty w tekście odnoszą się do czasów przed Chrystusem. [↑](#footnote-ref-4)
4. W kontekście reguł rządzących życiem politycznym Republiki Rzymskiej, zob. szczeg.: F. Münzer, *Römische Adelsparteien und Adelsfamilien*, Stuttgart 1920. Por. także: R. Syme, *Rewolucja rzymska,* przeł. A. Baziór, Poznań 2009, szczeg. s. 10-27; L. R. Taylor, *Party Politics in the Age of Ceasar,* Berkeley 1949; M. Gelzer, *The Roman Nobility*, trans. R. Seager, Oxford 1969, s. 123-136; R. Seager, *Factio: Some Observations*, „The Journal of Roman Studies” 1972, 62, s. 53-58. [↑](#footnote-ref-5)
5. Por. R. Syme, *op. cit.*, s. 10 i n.; E. Flaig, *Zrytualizowana polityka. Znaki, gesty i władza w starożytnym Rzymie,* przeł. L. Mrozewicz, A. Pawlicka, Poznań 2013, s. 27-31. [↑](#footnote-ref-6)
6. Szersze syntezy w temacie działalności braci Grakchów, zob. np.: H. Heftner, *Von den Gracchen bis Sulla*, Regensburg 2006, s. 42-84; A. Ziółkowski, *Historia Rzymu,* Poznań 2008, s. 298-316; K. Bringmann, *Historia Republiki Rzymskiej*, przeł. A. Gierlińska, Poznań. 2010, s. 185-210. [↑](#footnote-ref-7)
7. Plaut., *Bacch*., 843; *Cist.,* 493; *Rud*., 1371; Cat., *De agr.,* 126P. Por. J. Korpanty*, Studia nad łacińską terminologią polityczno-socjalną okresu Republiki Rzymskiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 87, przyp. 7-10. [↑](#footnote-ref-8)
8. Por., Aug., *Res gest.,* 1.1. [↑](#footnote-ref-9)
9. *Rhet. ad Her.,* 1.5.8; 2.26.40. [↑](#footnote-ref-10)
10. Sall., *Cat.,*18.4; 32.3; 51.32, 40; 54.6; *BI,* 8.1; 15.4; 28.4; 29.2; 31.4, 15; 41.1, 6; 77.1; *Hist.,* 3.48.3M, 8M. [↑](#footnote-ref-11)
11. Cic., *De rep.,* 1.44, 68, 69; 3.23, 44; *De inv.,* 1.102; *De off.,* 1.64; *Brut.,* 164; *ad Att.,* 7.9.4; *ad fam.,* 8.15.2; *In Pis.,* 7; *In Verr.,* 4.133. [↑](#footnote-ref-12)
12. Ceas., *BC,* 1.22.5; 3.35.2; *BG,* 1.31.3; 5.56.3; 6.12.1, 22.3; Hirt., *BG,* 8.50.2. [↑](#footnote-ref-13)
13. Por. L. R. Taylor, *op. cit.*, s. 189, przyp. 34. Pierwszy raz termin *factio* pojawia się w *Ab urbe condita,* przy okazji opisu wydarzeń z roku 505, zob. Liv., 2.16.4. [↑](#footnote-ref-14)
14. Zob. np. R. Syme, *Sallust,* Berkeley-Los Angeles 1964, s. 16-28; E.S. Gruen, *Roman Politics and the criminal courts 149-78 BC*, Berkeley 1968, s. 1-7 *passim*, R. Seager, *op. cit.*, s. 53-58; J. Korpanty, *op. cit.*, s. 86-92; P.A. Brunt, *The Fall of the Roman Republic and Related Essays*, Oxford 1988, s. 443-502; A.W. Lintott, *The Constitution of the Roman Republic*, Oxford 2002, szczeg. s. 147-148; S. Śnieżewski, *Salustiusz i historia Rzymu*, Kraków 2003, s. 173-179. [↑](#footnote-ref-15)
15. Sall., *BI,* 63.6: *consulatum nobilitas inter se per manus tradebat* (tłum. w tekście E. Zwolski). [↑](#footnote-ref-16)
16. Zob. E. Flaig, *op. cit.,* s. 50-54. [↑](#footnote-ref-17)
17. Poprzednim *homo novus*, który sprawował konsulat, był w roku 141 Kw. Pompejusz: T.R.S. Broughton, *The Magistrates of the Roman Republic*, I, New York 1951-1952 (dalej: MRR I), s. 447. [↑](#footnote-ref-18)
18. MRR I, s. 550. [↑](#footnote-ref-19)
19. Na tle badań dotyczących ostatniego wieku Republiki, wydarzenia polityczne w 104 roku doczekały się stosunkowo niewielkiej ilości studiów. Wciąż niewyeksploatowane w literaturze przedmiotu wydają się przede wszystkim uwarunkowania politycznej działalności przeciwników Mariusza w tym okresie. Dotychczas rok 104 analizowano głównie z perspektywy z nieformalnego przywódcy *factio Metelli*: princepsa senatu M. Emiliusza Skaurusa – zob. np. G. Bloch, *M. Aemilius Scaurus,* „Melanges D’Histoire Ancienne” 1909, 25, s. 15-21; R. M. Geer, *M. Aemilius Scaurus (Suet. Nero 2.1. and Ascon. ad Cic. pro Scauro 1)*, „Classical Philology” 1929, 24, s. 292-294; Ch. Henderson, *The Career of the Younger M. Aemilius Scaurus*, „Classical Journal” 1958, 53, 5, s. 194-206; M.G. Morgan, *The Rise and Fall of the Caecilii Metelli, 284–46 B.C.,* Exeter 1961, szczeg. s. 210-215; E.S. Gruen, *The Exile of Metellus Numidicus*, „Latomus” 1965, 24, s. 576-580; J. van Ooteghem, *Les Caecilii Metelli* *de la République*, Bruxelles 1967, s. 116-118; I. Shatzman, *Scaurus, Marius and the Metelli: a Prosopographical Factional Case,* „Ancient Society” 1974, 5, s. 200-205;B. Marshall, *Two Court Cases in the Late Second Century B.C.,* „The American Journal of Philology” 1977, 98, 4, s. 417-423; R. L. Bates, *Rex in Senatu*: *A Political Biography of M. Aemilius Scaurus*, „American Philosophical Society” 1986, 130, s. 264-266; L. A. Burckhardt, *Politische Strategien der Optimaten in der späten römischen Republik*, Stuttgart 1988, s. 141-149; M. Piegdoń, *Przedstawiciele rzymskich rodów wobec podporządkowanych terenów na przykładzie działań gens Aemilia w Cisalpinie w II w. p.n.e.*, w: M. Cieśluk (red.), *Elity w świecie starożytnym*, Szczecin 2015, szczeg. s. 144-147.Podkreślenie niezwykle istotnej roli wydarzeń z roku 104 w przemianach politycznych schyłku Republiki zostało w przeszłości najmocniej wyeksponowane przez E.S. Gruena (E.S. Gruen, *Politics and the Courts in 104 B.C.,* „Transactions and Proceedings of the American Philological Association” 1964, 95, s. 99-110. Fundamentalna jest też jego praca: E.S. Gruen, *Roman Politics…,* ed. cit., szczeg. s. 163-177). Z kolei największy wpływ na właściwe postrzeganie społecznej historii Republiki z okresu tzw. „dominacji Mariusza” w latach 108-100 wnieśli tak wybitni znawcy tematu jak F. Münzer (F. Münzer, *op. cit.,* szczeg. s. 283-297) i E. Badian (E. Badian, *Foreign Clientale (264-70 B.C.),* Oxford 1958, szczeg. s. 198nn; E. Badian, *Marius and the Nobles*, „Durham University Journal” 1964, 36, s. 141-154.; E. Badian, *Studies in Greek and Roman history*, Oxford 1964, szczeg. s. 34-53; E. Badian *The Death of Saturninus*, „Chiron” 1984, 14, s. 101-147). Z oczywistych względów wielkim wsparciem przy badaniach nad wydarzeniami z roku 104 są też analizy poczynione przez biografów Mariusza. Do najważniejszych należą: T.F. Carney, *A Biography of C. Marius,* Chicago 1961, szczeg. s. 32-35; P. Kildahl, *Caius Marius*, New York 1968, s. 105-107; R. Evans, *Gaius Marius. A political Biography*, Pretoria 1994, szczeg. s. 78-82, 152-168; M. Labitzke, *Marius. Der verleumdete Retter Roms*, Münster 2013, szczeg. s. 102-123. [↑](#footnote-ref-20)
20. Vell., 2.11.3: *Ut paulo ante Domitiae familiae, ita Caeciliae notanda claritudo est. Quippe intra duodecim ferme annos huius temporis consules fuere Metelli aut censores aut triumpharunt amplius duodecies, ut appareat, quemadmodum urbium imperiorumque, ita gentium nunc florere fortunam, nunc senescere, nunc interire* („Jak przed chwilą na ród Domicjuszów, tak teraz pragnę zwrócić uwagę na świetność Cecyliuszów. W tym okresie, w ciągu około dwunastu lat więcej niż dwunastu Metellusów było bądź konsulami, bądź cenzorami, bądź zaszczyconymi triumfem wodzami. Z tego widać, że szczęście poszczególnych rodów, podobnie jak szczęście miast i państw, ma swój etap rozkwitu, starości, upadku”; przeł. E. Zwolski). [↑](#footnote-ref-21)
21. Osiągnięte magistratury przez synów Kw. Cecyliusza Metellusa Macedońskiego (cos. 143) oraz L. Cecyliusza Metellusa Kalwusa (cos. 142): Kw. Cecyliusz Metellus Balearyjski (cos. 123, cens. 120), L. Cecyliusz Metellus Dalmatyński (cos. 119, cens. 115, Pont. Max. c. 114), L. Cecyliusz Metellus Diadematus (cos. 117), M. Cecyliusz Metellus (cos. 115), G. Cecyliusz Metellus Kaprariusz (cos. 113, cens. 102), Kw. Cecyliusz Metellus Numidyjski (cos. 109, cens. 102). Triumfu nie odbył jedynie Diadematus, patrz MRR I, s. 512, 523, 525, 528, 529, 531, 534, 535, 541, 545, 554, 567. [↑](#footnote-ref-22)
22. Na temat domu Cecyliuszy Metellusów i *factio Metelli,* zob. W. Drumann, P. Groebe, *Geschichte Roms in seinem Ubergange von der repub1ikanischen zur monarchischen Verfassung*, vol. II, Leipzig 1902, s. 18-33; M.G. Morgan, *op. cit.,* s. 156-225; E.S. Gruen, *Roman Politics…,* ed. cit., G.C. Sampson, *The Crisis of Rome. The Jugurthine and Northern Wars and the Rise of Marius,* Barnsley 2010, s. 212-214. [↑](#footnote-ref-23)
23. Kwestia celtyckości Cymbrów wydaje się obecnie całkowicie przesądzona, zob. K. Bringmann, *op. cit.,* s. 214-217; A. Ziółkowski, *Historia Powszechna. Starożytność*, Poznań 2013, s. 1298-1300, a szerzej np. P.S. Wells, *Beyond Celts, Germans and Scythians. Archeology and Identity in Iron Age Europe*, London 2001; J. Collins, *The Celts. Origins, Myths & Inventions*, Stroud 2004. [↑](#footnote-ref-24)
24. Zob. np. E. Koestermann, *Der Zug der Cimbern*, „Gymnasium” 1969, 76, szczeg. s. 310-315; T. Luginbühl, *Les Cimbres et les Teutons, histoire d’une migration,* „Chronozones” 1995, 2, s. 14-29; D. Timpe, *Römisch-germanische Begegnung in der späten Republik und frühen Kaiserzeit*, München-Leipzig 2006, s. 42-66; A. Ziółkowski, *Historia Rzymu,* ed. cit., s. 320. [↑](#footnote-ref-25)
25. Por. np. G. Dobesch, *Die Kimbern in den Ostalpen und die Schlacht bei Noreia*, [w:] *Mitt. der österreichischen Arbeitsgemeinschaft für Urund Frühgesch*, 1982, 32, s. 51-78; G. Neumann, Th. Grünewald, J. Martens*,* *Kimbern*, „Reallexikon der Germanischen Altertumskunde” 2000, 16, s. 493–504; R. Evans, *Rome’s Cimbric Wars (114-101 B.C.) and their impact on the Iberian Peninsula,* „Acta Classica” 2005, 48, s. 37-41. [↑](#footnote-ref-26)
26. MRR I, s. 545. [↑](#footnote-ref-27)
27. Ascon., 68 i 80C; Liv., *Per.,* 65. [↑](#footnote-ref-28)
28. MRR I, s. 550. [↑](#footnote-ref-29)
29. Por. np. G.C. Sampson, *op. cit.*, s. 130-141; R. Evans, *Fields of Death: Retracing Ancient Battlefields,* Barnsley 2013, s. 133-138. [↑](#footnote-ref-30)
30. Sall., *BI,* 114.1; Diod. Sic., 34-35.37; Eutrop., 5.1.2; Oros., 5.16.7. Patrz. też: D. Słapek, *Rok 105 p.n.e. w rozwoju igrzysk gladiatorskich w republikańskim Rzymie,* w: A. Kunisz (red.), *W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej,* Katowice 1995, s. 110-121; H. Delbrück, *Antyczna sztuka wojenna. Republika Rzymska,* przeł. P. Grysztar, Oświęcim 2013, s. 170. [↑](#footnote-ref-31)
31. Plut., *Luc.,* 27.8. [↑](#footnote-ref-32)
32. Por. np. J. Lengle, *Die Verurteilung der Römischen Feldherrn von Arausio*, „Hermes” 1931, 66, 4, s. 302-316; P.A. Brunt, *Italian Manpower 225 B.C. – A.D. 14,* Oxford 1971, s. 685; G.C. Sampson, *op. cit.,* s. 131-141. [↑](#footnote-ref-33)
33. Por. F. Münzer, *op. cit.,* 252-253 na podstawie swobodnej interpretacji słów Cycerona: Cic., *Post red in sen.,* 37; *Post red. ad Quir.,* 6. Podobnie E. Badian, *Studies in Greek…*, ed. cit., s. 66, przyp. 100 *contra* M.G. Morgan, *op. cit.,* s. 106, 132, 136. [↑](#footnote-ref-34)
34. Zob.: E. Badian, *Studies in Greek…*, ed. cit., s. 324; E.S. Gruen, *Roman Politics…,* ed. cit., s. 160-161; M. Vardelli, *La «Factio Metellana» nei primi anni del I secolo a.C,* „Aevum” 1978, 52, s. 82; D.F. Epstein, *Personal enmity in Roman politics*, 218-43 B.C., London-New York-Sidney 1987, s. 117; R. Kallet-Marx, *The Trial of Rutilius Rufus*, „Phoenix” 1990, 44, 2, s. 129-131. [↑](#footnote-ref-35)
35. Front., *Strat.,* 4.2.2 z P.A. Brunt, *Italian…*, ed. cit., s. 430-431. [↑](#footnote-ref-36)
36. Por. D. Słapek, *op. cit.,* szczeg. s. 110-112, 120-121. Rufus był też autorem pierwszego podręcznika wojskowego, który być może powstał wskutek klęsk zadanych Rzymowi przez ludy z Północy: Front., *Strat.,* 4.2.2; Val. Max., 2.3.2. [↑](#footnote-ref-37)
37. Plut., *Mar.,* 27.5. [↑](#footnote-ref-38)
38. Sall., *BI,* 64-65; Vell., 2.11.1-2; Plut., Mar., 7.3; Cass. Dio, 26.89.3. Na temat *nobiles* i *homines novi,* zob. np.: P.A. Brunt, *Nobilitas and Novitas*, „The Journal of Roman Studies” 1982, 72, s. 1-17; D. R. Shackleton Bailey, *Nobiles and Novi Reconsidered,* The American Journal of Philology, 107, 2, 1986, s. 255-260; L.A. Burckhardt, *The Political Elite of the Roman Republic: Comments on Recent Discussion of the Concepts* Nobilitas and Homo Novus*,* „Historia”, 39, 1, 1990, s. 77-99; T. Aleksandrowicz, *Kultura intelektualna rzymskich konsulów w schyłkowym okresie Republiki,* Katowice 2002, szczeg. s. 17-19. Odnośnie relacji Mariusza z *nobilitas,* zob. np. E. Frank, *Marius and the Roman Nobility*, „The Classical Journal” 1955, 50, s. 149-152. [↑](#footnote-ref-39)
39. Vell., 2.11.1; Plin., *NH*, 33.150; Tac., *Ann.*, 2.38; Plut., *Mar.,* 34.4; Cass. Dio, 26.89.2; Aug., *Civ. Dei,* 2.23.1. [↑](#footnote-ref-40)
40. Cic., *Acad*., 2.5.13; *Pro Arch*., 3.9; Sall., *BI,* 85.12, 31; Vell., 2.11.1; Plut., *Mar.*, 2.2, 45.3; Cass. Dio, 26.29.11. Szerzej na ten temat, zob. T. Aleksandrowicz, *op. cit.,* s. 22-24; por. Plut., *Mar.,* 3.1 z T.F. Carney, *op. cit.*, s. 10-11. [↑](#footnote-ref-41)
41. Por. np. R. Syme, *Sallust*, ed. cit., s. 142-145, 158-162; H. Appel, *Animus Liber. Kwestia obiektywizmu w pisarstwie historycznym Sallustiusza,* Toruń 2004, s. 103-114; M. Maciejowski, *Wojna jugurtyńska 111-105 p.n.e.,* Zabrze 2008, s. 118-122; G.C. Sampson, *op. cit.,* s. 73-92. [↑](#footnote-ref-42)
42. Plut., *Mar.,* 4.1. Por. np. J. van Ooteghem, *Caius Marius,* Bruxelles 1964, s. 61-63; R. Syme, *Sallust,* ed. cit., s. 157; E.S. Gruen, *Roman Politics…*, s. 118-119; M. Gelzer, *op. cit.,* s. 131-132; P. Bicknell, *Marius, the Metelli, and the lex Maria Tabellaria*, „Latomus”, 28, 1969, s. 327-346; T. P. Wiseman, *New Men in the Roman Senate, 139 B.C. – A.D. 14,* Oxford 1971, s. 121; V. Werner, *Quantum bello optimus, tantum pace pessimus: Studien zum Mariusbild in der antiken Geschichtsschreibung*, Bonn 1995, s. 55; W. Letzner, *Lucius Cornelius Sulla. Versuch einer Biographie*, Munster 2000, s. 45, przyp. 30. Polemicznie R. Evans, *Gasius Marius…*, ed. cit., s. 36-38. [↑](#footnote-ref-43)
43. Patrz w tym kontekście jego mowa po wyborze na urząd konsula w roku 108: Sall., *BI,* 85; Plut., *Mar.,* 9.2-4. Na temat interpretacji słów Mariusza, które możemy przeczytać u Salustiusza, zob.: E. Skard, *Marius Speech in Sallust Jug. Chap. 85*, „Symbolae Osloenses” 1941, 21, s. 98-102; T. F. Carney, *Once Again Marius. Speech after Election in 108 B.C.*, „Symbolae Osloenses”, 35, 1959, s. 63-70; K. Büchner, *Sallust*, Heidelberg 1960, 196-199; R. Syme, *Sallust,* ed. cit., s. 168-170; F. Pina Polo, *Contra arma verbis*: *Der Redner vor dem Volk in der späten römischen Republik*, Stuttgart 1996, s. 75; H. Appel, *op. cit.*, s. 173-182; A. Yakobson, *Marius Speaks to the People: “New Man”, Roman Nobility and Roman Political Culture*, „Scripta Classica Israelica” 2014, 33, s. 283-300. [↑](#footnote-ref-44)
44. Faktycznie pojmania Jugurty dokonał działający z inicjatywy Mariusza kwestor L. Korneliusz Sulla: Sall., *BI.,* 108-113; Plut., *Sull.,* 3.3; *Mar.,*10.4; Flor., 1.36.17; Oros., 5.15.18; Eutrop., 4.27; Vell., 2.12.1; Liv., *Per.,* 66. Ze wszystkich przekazów antycznych milczy o Sulli zaledwie jeden: Cass. Dio, 26.89.6. Na temat zakończenia wojny w Numidii zob. np.: A. Keaveney, *Sulla: The Last Republican,* Routledge 2005, s. 19-21; M. Maciejowski, *op. cit.*, s. 141-148; N. Fields, *Roman Conquests: North Africa,* Barnsley 2010, s. 111-113; M. Labitzke, *op. cit.*, s. 94-101. [↑](#footnote-ref-45)
45. Świadczy o tym przede wszystkim makabryczny rytuał, który zastosowano po raz ostatni w historii Republiki, a polegał on na zakopaniu żywcem pary Galów na Forum Boarium: Plut., *Mor.,* 283F-284C. Szerzej na temat obrządku, zob. np. K. Latte, *Römische Religiongeschichte*, München 1960, s. 256-258; M. Beard, J. North, S. Price, *Religie Rzymu. Historia*, przeł. M.J. Baranowski i L. Olszewski, Oświęcim 2017, s. 109. Także inni autorzy antyczni uznawali Cymbrów i Teutonów za Galów, zob. np. Sall., *BI,* 114.3; Oros., 5.15.9; Flor., 1.38.1. [↑](#footnote-ref-46)
46. Por. Sall., *BI,* 114.4; Vell., 2.12.1; Diod. Sic., 36.3.1; Cass. Dio, 27.94.1. [↑](#footnote-ref-47)
47. Plut., *Mar.,* 28.5. [↑](#footnote-ref-48)
48. O związkach P. Rutyliusza Rufusa z Cecyliuszami Metellusami, patrz przyp. 33. [↑](#footnote-ref-49)
49. MRR I, s. 558. *Homo novus:* Cic., *In Verr.,* 2.5.181; *Pro Planc.,* 52; por. T.C. Brennan, *The Praetorship in the Roman Republic*, vol. II, Oxford 2001, s. 904-905, przyp. 179. [↑](#footnote-ref-50)
50. Cic., *Pro Planc.,* 12; *Pro Mur.,* 36; por. T. R. S. Broughton, *Candidates Defeated in Roman Elections: some ancient Roman 'also-rans'*, „Transactions of the American Philological Association” 1991, 81, 4, s. 13-14; F. Pina Polo, *Veteres candidati: losers in the elections in republican Rome*, w: F. M. Simon, F. P. Polo, J. R. Rodriguez (red.), *Vae Victis! Perdedores en el mundo antiguo*, Barcelona 2012, s. 77. [↑](#footnote-ref-51)
51. Cic., *De off.,* 3.77; *Pro Planc.,* 12; *Brut.,* 129; por. G.V. Sumner, *The Orators in Cicero's Brutus: Prosopography and Chronology*, Toronto 1973, s. 76. [↑](#footnote-ref-52)
52. Innego zdania są np. R. Syme, *Rewolucja…,* ed. cit., s. 96, przyp. 88; E. Badian, *Foreign…,* ed. cit., s. 201, przyp. 9; E.S. Gruen, *Roman Politics…*, ed. cit., s. 187, 190. Za opinią o porozumieniu Mariusza z Fimbrią, można przytoczyć jedynie prywatny antagonizm tego drugiego z M. Emiliuszem Skaurusem: Cic., *Pro Font.,* 24; por. D.F. Epstein, *op. cit.*, s. 107. [↑](#footnote-ref-53)
53. Cic., *Pro Font.,* 24, 26; *Brut.*, 168; Val. Max., 8.5.2. Data roczna procesu pozostaje niejasna, por. M. C. Alexander, *Trials in the Late Roman Republic, 149 BC to 50 BC*, Toronto 1990, s. 31. [↑](#footnote-ref-54)
54. Por. Cic., *Pro leg. Man.,* 60; *De prov. cons.,* 19 i 32; Sall., *BI,* 114.3; Vell., 2.12.2; Flor., 1.38.5-6 z R. Evans, *Gaius Marius…*, ed. cit., s. 81-82. [↑](#footnote-ref-55)
55. Por. F. Münzer, *op. cit.,* s. 302-305; E.S. Gruen, *Roman Politics…,* ed. cit., s. 106-135; M. Vardelli, *op. cit.,* s. 77-84; H. Bruhns, *Parenté et alliances politiques à la fin de la République romaine*, w: J. Andreau, H. Bruhns (ed.), *Parenté et stratégies familiales dansl'Antiquité romaine. Actes de la table ronde des 2-4 octobre 1986,* Paris 1990, s. 587-590. [↑](#footnote-ref-56)
56. Por. Cic., *ad Att.,* 1.1. [↑](#footnote-ref-57)
57. Wolty polityczne Filippusa stały się przysłowiowe, por. R. Syme, *Rewolucja…,* s. 19. G. Doblhofer, zalicza go do “popularów”, ale jest to niedorzeczne, zob. G. Doblhofer, *Die popularen der Jahre 111-99 vor Christus. Eine Studie zur Geschichte der späten römischen Republik*, Vienne-Cologne 1990, s. 69-73. Jego sylwetka i polityczne poglądy, zob. J. van Ooteghem, *Lucius Marcius Philippus et sa Famille,* Bruxelles 1961, s. 101-170. [↑](#footnote-ref-58)
58. Cic., *De off.,* 2.73; por. MRR I, s. 560; E. Flaig, *op. cit.,* s. 176-177. [↑](#footnote-ref-59)
59. MRR I, s. 559. Por. E.S. Gruen, *Roman Politics…,* s. 161-162. [↑](#footnote-ref-60)
60. Por. E.S. Gruen, *Roman Politics…,* s. 141, 155, 161-164. [↑](#footnote-ref-61)
61. Ascon., 78C: *populus, quia male adversus Cimbros rem gesserat, imperium abrogavit (…) propter simultates cum Q. Servilio.* Por. E.S. Gruen, *Roman Politics…,* s. 161-164; D.F. Epstein, *op. cit.,* s. 16. [↑](#footnote-ref-62)
62. Cic., *Pro Deiot.,* 31; Ascon., 21C; Plut., Mor., 91D; Val. Max., 6.5.5; Cass. Dio, 27.92.1. [↑](#footnote-ref-63)
63. Ascon., 79-80C; por. M.G. Morgan, *op. cit.,* s. 211-212; B. Marshall, *op. cit.,* s. 419-423. [↑](#footnote-ref-64)
64. MRR I, s. 559; G.V. Sumner, *op. cit.,* s. 97-100; J. Carlsen, *The Rise and Fall of a Roman Noble Family. The Domitii Ahenobarbi 196 BC – AD 68,* Odense 2006, s. 43, przyp. 90. [↑](#footnote-ref-65)
65. Por. Vell., 2.11.3. [↑](#footnote-ref-66)
66. Suet., *Ner.,* 2.1; por. Ascon., 21C z R.M. Geer, *op. cit.,* s. 292-294. [↑](#footnote-ref-67)
67. Cic., *Pro Deiot.,* 31; Val. Max., 6.5.5. Por. J. Carlsen, *op. cit.,* s. 45. Na temat praktyki wytaczania politycznych procesów jako metody zdobycia popularności i prestiżu, zob. E.S. Gruen, *op. cit.,* s. 1-7; M.C. Alexander, *How Many Roman Senators Were Ever Prosecuted? The Evidence from the Late Republic*, „Phoenix” 1993, 47, 3, s. 238-255. [↑](#footnote-ref-68)
68. *Rhet ad Her.,* 1.20; Cic., *De leg. agr.,* 2.18-19; *ad Brut.,* 1.5.3; *Pro Corn.,* 2; Ascon., 79-80C; Vell., 2.12.3; Cass. Dio, 37.37.1; por. L. R. Taylor, *The Election of the Pontifex Maximus in the Late Republic*, „Classical Philology” 1942, 37, s. 421-423; E. Rawson, *Religion and politics in the late second century B. C. at Rome,* „Phoenix” 1974, 28, s. 209. Szerzej o procedurze kooptacji kapłanów, zob. A. Gillmeister, *Strażnicy ksiąg sybillińskich,* Zielona Góra 2009, s. 63-65; M. Beard, J. North, S. Price, *Religie Rzymu. Historia,* przeł. M.J. Baranowski i L. Olszewski, Oświęcim 2017, s. 167-168. [↑](#footnote-ref-69)
69. Cic., *De leg agr.,* 2.16 z L.R. Taylor, *Roman voting assemblies from the Hannibalic War to the dictatorship of Caesar*, Ann Arbor 1966, s. 82. Opisany mechanizm funkcjonował przy wyborze najwyższego pontyfika najprawdopodobniej od początku III wieku, a pierwszym, który z pewnością na mocy jego został wybrany był w roku 212 P. Licyniusz Krassus: Liv., 25.5.2-4; MRR I, s. 271. [↑](#footnote-ref-70)
70. Sall., *Bell. Iug.,* 88.1: *Metellus interea Romam profectus contra spem suam laetissimis animis accipitur, plebi patribusque, postquam invidia decesserat, iuxta carus* („Tymczasem Metellus wyruszył do Rzymu i został tam przyjęty wbrew swemu oczekiwaniu z wielką radością, równie drogi ludowi i senatowi; zawiść do niego już przeminęła”; przeł. K. Kumaniecki). Zresztą wiadomo, że także obierając go konsulem wyborcy uważali Metellusa Numidyhskiego za osobę nieskazitelną i odporną na pokusy złota: Sall., *BI,* 43.1. [↑](#footnote-ref-71)
71. Plut., *Mar.,* 12.1. [↑](#footnote-ref-72)
72. Plut., *Mar.,* 10.6; *Sull.,* 3.3; Gell., 12.9.4-6. Już nie tak dosłownie, ale sugerują to także inni antyczni autorzy: Flor., 1.36.11; Eutrop., 4.27.2; Flor., 1.36.11; Oros., 5.15.7. Dyskusja na ten temat, zob. M. Holroyd, *The Jugurthine War: Was Marius or Metellus the Real Victor?*, „The Journal of Roman Studies” 1928, 18, s. 1-20; T.F. Carney, *A Biography…,* ed. cit., s. 30, przyp. 154; R. Syme, *Sallust,* ed. cit., s. 151; J. van Ooteghem, *Les Caecilii…,* ed. cit., s. 164-165; V. Parker, *Sallust and the Victor of the Jugurthine War*, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 2001, 16, s. 111-125. [↑](#footnote-ref-73)
73. Plut., *Mar.,* 12.5; Liv., *Per.,* 67. [↑](#footnote-ref-74)
74. Plut., *Sull.,* 1.2; MRR I, s. 551, 554, 556; [↑](#footnote-ref-75)
75. Plut., *Mar.,* 11.1; 12.1; Sall., *BI,* 114.3; Liv., *Per.,* 67. Trafna w tym kontekście wydaje się analiza R. Evansa, *Gaius Marius…,* s. 80, przyp. 84. [↑](#footnote-ref-76)
76. Np. T.F. Carney, *A Biography…,* ed. cit., s. 31, przyp. 160; A. Keaveney, *Sulla…,* s. 23. [↑](#footnote-ref-77)
77. Zestawienie tych procesów wraz ze źródłami, patrz: M.C. Alexander, *Trials…,* s. 30-37. [↑](#footnote-ref-78)
78. Cic., *Brut.,* 135, 161, 164, 296; *De or.,* 2.199, 223; *Pro Cluent.,* 140; Val. Max., 6.9.13; por. np. H.B. Mattingly, *Acerbissima Lex Servilia*, „Hermes” 1983, 111, s. 300-310. [↑](#footnote-ref-79)
79. E. Badian przesuwa także kwesturę Pompejusza Strabona z przyjmowanego wcześniej roku 104 na 106, zob. E. Badian *„Three Non-Trials in Cicero: Notes on the Text, Prosopography and Chronology of Divinatio in Caecilium 63,* „Klio - Beiträge zur Alten Geschichte” 1984, 66, s. 306-309. W podobnym duchu już wcześniej E.S. Gruen, *Roman Politics…*, ed. cit., s. 171-173 *contra* R. J. Rowland, *The Date of Pompeius Strabo's Quaestorship,* „Classical Philology” 1968, 63, 3, s. 213-214. [↑](#footnote-ref-80)
80. T.R.S. Broughton (T.R.S. Broughton, *The Magistrates of the Roman Republic*, vol. III: Supplement, Atlanta 1986, s. 165-166; dalej: MRR III) zaakceptował argumenty, modyfikując swoje wcześniejsze stanowisko, zob. MRR I, s. 560. Patrz także: M.C. Alexander, *Trials…*, ed. cit., s. 31-32; T.C. Brennan, *op. cit.*, s. 776, przyp. 133. [↑](#footnote-ref-81)
81. Por. Cic., *Div. in Caec.,* 61; *De or.,* 2.200-201. W temacie relacji głównodowodzącego z kwestorem, zob. także M. Gelzer, *op. cit.*, s. 76. [↑](#footnote-ref-82)
82. Cic., *Div. Caec*., 63; *Pro Pis*., 92; *Pro Scaur.,* 40; *De off.,* 2.50; *Tusc.,* 5.108; Suet., *Div. Iul.,* 55.2; por. L.A. Thompson, *Pompeius Strabo and the Trial of Albucius*, „Latomus” 1969, 28, 4, s. 1036-1039. [↑](#footnote-ref-83)
83. Cic., *Pro Balb.,* 28; Quint., *Decl. Mai.,* 3.17; Val. Max., 6.1.5; Oros., 5.16.8. Należy się zgodzić z M.C. Alexander (Por. *Trials…,* ed. cit., s. 31-32, przyp. 2) że oskarżenie Fabiusza Maksymusa Eburnusa przez Pompejusza Strabona mogło mieć miejsce wkrótce po bitwie pod Arauzjoną, więc teoretycznie możliwy jest także grudzień roku 105. [↑](#footnote-ref-84)
84. Pompejusz Strabon został pretorem prawdopodobnie w roku 94 bądź 93, por. MRR III, s. 166. [↑](#footnote-ref-85)
85. Por. Cic., *Pro Mur.,* 36 z G. Bloch, *op. cit.,* s. 13-14; R.L. Bates, *op. cit.*, s. 255-256; T.R.S. Broughton, *Candidates Defeated…*, ed. cit., s. 7. W trakcie swojej cenzury Emiliusz Skaurus usunął z senatu kolegę Eburnusa w konsulacie, G. Licyniusza Getę, zob. MRR I, s. 531-532. [↑](#footnote-ref-86)
86. Cic., *Pro Font.,* 24. [↑](#footnote-ref-87)
87. Por. E.S. Gruen, *Roman Politics…,* ed. cit., s. 174-175. [↑](#footnote-ref-88)
88. MRR I, s. 544. [↑](#footnote-ref-89)
89. Por. E. Badian, *Studies…*, ed. cit., s. 86-87; E.S. Gruen, *Roman Politics…,* s. 178-179. [↑](#footnote-ref-90)
90. Cic., *Div. In Caec.,* 63: *Neque fere umquam venit in contentionem de accusando qui quaestor fuisset, quin repudiaretur. Itaque neque L. Philoni in C. Servilium nominis deferendi potestas est data, neque M. Aurelio Scauro in L. Flaccum, neque Cn. Pompeio in T. Albucium; quorum nemo propter indignitatem repudiatus est, sed ne libido violandae necessitudinis auctoritate iudicium comprobaretur.* („Nie było prawie sporu o oskarżenie, w którym ten co był kwestorem nie został odrzucony. Dlatego ani L. Filonowi nie pozwolono pozwać Serwiliusza, ani M. Aureliuszowi Skaurusowi L. Flakka, ani Gn. Pempejuszowi T. Albucjusza; a żaden nie był odrzucony z powodu niegodności, lecz aby chęć zerwania koniecznych związków nie została potwierdzona autorytetem sądów”, przekł. E. Rykaczewskiego ze zmianami). [↑](#footnote-ref-91)
91. MRR I, s. 584. Po objęciu urzędu jego pozycja miała być na tyle słaba, że jak twierdzi Plutarch (*Mar.,* 28.5) Mariusz potraktował go „bardziej jak służącego, niż kolegę”. [↑](#footnote-ref-92)
92. Zauważano to już znacznie wcześniej, patrz np. J. Linderski, *Rzymskie zgromadzenie wyborcze od Sulli do Cezara*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, s. 5. [↑](#footnote-ref-93)
93. Wiemy o kampanii oficera Mariusza, L. Korneliusza Sulli przeciwko Tektosagom: Plut., *Sull.,* 4.1; Vell., 2.17.3. [↑](#footnote-ref-94)
94. Rzym i Italia czerpały zboże z Afryki, Sycylii oraz Sardynii: Cic., *Pro leg. Man.,* 34. [↑](#footnote-ref-95)
95. Na Sycylii w latach 104-101 trwało powstanie niewolników. Szerzej na temat samego powstania, zob. np. K.R. Bradley, *Slavery and Rebellion in the Roman World 140-B.C. – 70 B.C,* Bloomington-London 1989, s. 46-72; T.C. Brennan, *op. cit.,* s. 477-480; G.C. Sampson, *op. cit.,* s. 201-203. [↑](#footnote-ref-96)
96. Wiemy od Cycerona, że Albucjusz został przez żołnierzy okrzyknięty imperatorem i wnioskował do senatu o triumf, czy może raczej owację, zob. Cic., *In Pis.,* 92; *De prov. cons.,* 15. Dyskusja na ten temat, patrz: E. Ughi, *La corruzione e i grandi processi,* w: A. Mastino (ed.), *Storia della Sardegna Antica,* Nuoro 2005, s. 105-108; T.C. Brennan, *op. cit.,* s. 833-834, przyp. 3-4. [↑](#footnote-ref-97)
97. Cic., *Har. Resp.,* 43; *Pro Sest.,* 39; Diod. Sic., 36.12. [↑](#footnote-ref-98)
98. Albucjusz w roku 105 zarządzał Sardynią i Korsyką. Prawdopodobnie sprawował w tym roku preturę, por. MRR I, s. 560; T.C. Brennan, *op. cit.,* s. 476-477. [↑](#footnote-ref-99)
99. Patrz przyp. 82. [↑](#footnote-ref-100)
100. Por. E.S. Gruen, *Roman Politics…,* ed. cit., s. 100-102; M.C. Alexander, *Trials…,* s. 34; J.R.V. Prag, *Provincials, patrons, and the rhetoric of repetundae*, w: C. Steel, H. van der Blom (ed.), *Community and Communication: Oratory and Politics in Republican Rome*, Oxford 2012, s. 271-272. [↑](#footnote-ref-101)
101. Por. E.S. Gruen, *Roman Politics…,* ed. cit., s. 171-172. [↑](#footnote-ref-102)
102. Cic., *Tusc.,* 4.109. Sprawa pozostaje niejasna, czy skazujący wyrok wiązał się także z wygnaniem czy też decyzja Albucjusza o wyjeździe do Aten była dobrowolna, por. T.F. Carney, *Was Rutilius Exile Voluntary or Compulsory?*, „Acta Juridica” 1958, 1, s. 243; E.S. Gruen, *Roman Politics…,* ed. cit., s. 171-172; M.C. Alexander, *Trials…,* ed. cit., s. 67 i 68 przyp. 3. [↑](#footnote-ref-103)
103. Por. T.C. Brennan, *op. cit.,* s. 476-477. Można przypuszczać, że jako następcę Albucjusza brano pod uwagę konsula L. Aureliusza Orestesa, którego ojciec odbył w roku 122 triumf po namiestnictwie Sardynii, zob. MRR I, s. 518. [↑](#footnote-ref-104)
104. MRR I, s. 559; Cass. Dio, 27.93.1; Diod. Sic., 36.3.2; por. M. Gelzer, *op. cit.,* s. 73; J.R.V. Prag, *Roman Magistrates in Sicily, 227-49 BC*, w: J. Dubouloz, S. Pittia (ed.), *La Sicile de Cicéron, Lectures des Verrines,* Besançon: Presses universitaires de Franche-Comté 2007, s. 301. [↑](#footnote-ref-105)
105. Por. R. J. Rowland, *Saturn, Saturninus, and the Socii,* „Classical Philology” 1967, 62, 3, s. 186; R. Evans, *Gaius Marius…*, s. 40-42. [↑](#footnote-ref-106)
106. MRR I, s. 564. [↑](#footnote-ref-107)
107. Diod. Sic., 36.2.2-6; por. J. van Ooteghem, *Lucius Licinius Lucullus*, Bruxelles 1959, s. 13; A. Keaveney, *Lukullus,* Warszawa 1998, przeł. A. Ziółkowski, s. 11-12. [↑](#footnote-ref-108)
108. Plut., *Mar.,* 14.6; Eutrop., 5.1.3. [↑](#footnote-ref-109)
109. Plut., *Mar*., 14.3-5; Quint., *Inst. or*., 3.11.14; *Decl. Mai*, 3.7.1; Val. Max., 6.1.12. W odniesieniu do homoseksualnych stosunków w armii rzymskiej, zob. Polyb., 6.37 z M.N. Faszcza, *Homoseksualizm w armii rzymskiej w okresie republiki,* [w:] S. Ciara (red.), *Wojna jako zjawisko polityczne, społeczne i kulturowe,* Warszawa 2013, s. 39-40; A. Goldsworthy, *Pax Romana. Wojna, pokój i podboje w świecie rzymskim,* przeł. N. Radomski, Poznań 2018, s. 160-162. [↑](#footnote-ref-110)
110. Plut., *Mar.,* 14.7: *O konsulat ubiegało się tym razem wielu znakomitych mężów* (przeł. M. Brożek). [↑](#footnote-ref-111)
111. MRR I, s. 562. [↑](#footnote-ref-112)
112. Plut., *Mar.,* 14.7 z R. Evans, *Gaius Marius…*, ed. cit., s. 82-83. [↑](#footnote-ref-113)
113. MRR I, s. 508. [↑](#footnote-ref-114)
114. Liv., *Per*., 60; *De vir. ill.,* 72.3. [↑](#footnote-ref-115)
115. Konsul roku 157 L. Aureliusz Orestes był prawdopodobnie dziadkiem konsula roku 103, zob. MRR I, s. 446-447. [↑](#footnote-ref-116)
116. Jedynym przedstawicielem rodu, o którym słyszymy po śmierci L. Aureliusza Orestesa była jego – jak można domniemywać – wnuczka Aurelia Orestia wspominana przez Waleriusza Maksymusa (9.1.9) w kontekście małżeństwa z L. Sergiuszem Katyliną pretorem roku 68. [↑](#footnote-ref-117)
117. Plut., *Mar.,* 14.7. [↑](#footnote-ref-118)
118. Por. T.C. Brennan, *op. cit.,* s. 743. [↑](#footnote-ref-119)
119. *De vir ill.,* 73.2. [↑](#footnote-ref-120)
120. MRR I, s. 563. [↑](#footnote-ref-121)
121. Ich polityczna orientacja jest raczej oczywista, zob. np. E. Badian, *Studies…,* ed. cit., s. 34-40; E.S. Gruen, *Roman Politics…,* ed. cit., s. 164-170; H. Doblhofer, *op. cit.,* s. 56-60, 73-88. [↑](#footnote-ref-122)
122. MRR I, s. 563-564. Najbardziej oczywiste pozostają koneksje Didiusza z *factio* Metelli, por. także: E. Badian, *Foreign…,* ed. cit., s. 195, przyp. 1; E.S. Gruen, *Roman Politics…,* ed. cit., s. 165; M. Vardelli, *op. cit.,* s. 80. W odniesieniu do Kotty trzeba wziąć pod uwagę kilka spraw: wspólny konsulat jego ojca L. Aureliusza Kotty (cos. 119) z L. Cecyliuszem Metellusem Dalmatyńskim i ich współpracę w tym czasie, por. np. J. van Ooteghem, *Les Caecilii*…, ed. cit., s. 106-107; P. Bicknell, *op. cit.,* s. 327-328; I.W. Merkulow, *Lex maria tabellaria 119 B.C.: к вопросу о взаимоотношениях Гая Мария с кланом Метеллов*, „Antiqvitas Ivventae” 2014, 2, s. 124-137; małżeństwo jego wuja z siostrą P. Rutyliusza Rufusa: Cic., *Brut.,* 115; *De or.,* 1.229; *ad Att.,* 12.20.2; por. F. Münzer, *op. cit.,* s. 313; wreszcie wiemy, że był przyjacielem Kw. Lutacjusza Katulusa (cos. 102): Cic., *De or.,* 3.42. Z kolei Reginus i Bebiusz zapisali się w źródłach jednostkową aktywnością w roku 103 przeciwko trybunom Mariusza: pierwszy bronił Kw. Serwiliusza Cepiona przed Norbanusem, a drugi próbował blokować jedną z ustaw Saturninusa: Val. Max., 4.7.3; *De vir ill.,* 73.1. [↑](#footnote-ref-123)
123. Plut., *Sull.,* 4.1. [↑](#footnote-ref-124)